

# prof. Modzelewski: Obowiązkowe wysyłanie faktur do KSeF narusza prawo do prywatności

 Obserwuj kategorię: Księgowość

09 października 2023, 10:48



Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy  
Doradztwo podatkowe

**Wysyłanie do KSeF faktur, które będą dostępne dla prawie wszystkich organów władzy, jest naruszeniem wszystkich podstawowych zasad konstytucyjnych chroniących naszą prywatność i tajemnice gospodarcze – pisze prof. dr hab. Witold Modzelewski.**

## Obowiązkowy KSeF – zła jakość przepisów

Wraz ze wzrostem zainteresowania podatników fakturami ustrukturyzowanymi, które od połowy przyszłego roku mamy wysyłać do KSeF (nie do kontrahentów), rośnie również irytacja a nawet złość tych, którzy mają te faktury wysyłać i przyjmować.

Jakość projektowanych przepisów, a przede wszystkim wiedza ich autorów jest czymś zadziwiającym: zwykli, nawet początkujący księgowi pytają wprost jak to jest możliwe, że coś takiego sklecono, kto (z imienia i nazwiska) napisał te przepisy i dlaczego jesteśmy skazani na tyranie dyletantów?



**Prawie każdy przepis, który napisano na temat tych faktur może służyć za dowód braku wiedzy na tematy fakturowania, zwłaszcza że autorzy tych przepisów nie rozumieją, że faktury wystawione na podstawie przepisów o VAT są z mocy prawa wyłącznie dowodami księgowymi dla potrzeb prowadzenia ewidencji podatku należnego i podatku naliczonego. Kropka. Nie regulują problematyki cywilnoprawnej, bo ustawy podatkowe są prawem publicznym a nie prywatnym.**

**Faktury te są tylko wtedy dokumentami handlowymi, wywołującymi skutki cywilnoprawne, gdy tylko będą tak wykorzystane wolą stron umowy.** To, że w naszym kraju od trzydziestu lat faktury te wykorzystywane są przez obywateli (przedsiębiorców, konsumentów) jako dokumenty handlowe, a nawet sposób ustalania treści umowy, było naszym wyborem w pełni wspieranym, przynajmniej w czasach starego nie wspólnotowego VAT-u, przez władzę. Podpisywanie faktur przez obie strony umowy, zamieszczanie w nich treści niepodatkowych o skutkach cywilnoprawnych (np. terminów płatności) nadawało i do dziś nadaje tym dokumentom doniosłą rolę gospodarczą (jest to jeden z najważniejszych dowodów określających treść umowy). Mówiąc po prostu: **bez faktury przyjętej przez dłużnika nie będzie zapłaty i w obrocie powszechnym i w sądzie.** Ale to jest rola niepublicznoprawna lecz prywatnoprawna tych dokumentów, których nie można zadekretować przepisami ustawy o VAT.

Co jednak najważniejsze, **podatnicy słyszą, że narzucony im nowy sposób fakturowania dla potrzeb VAT jakoby skutkuje handlowym charakterem tych dokumentów. I tu twórcom tych przepisów mylą się dwójnasób:** faktury wysłane do KSeF nie nadają się do roli dokumentów handlowych i nie będą w tym celu wykorzystywane.

Ze wszystkich możliwych powodów. Powiem tylko o tych najważniejszych:

Dalszy ciąg materiału pod wideo

- faktura ta musi być wyrażona w złotych, a gdy roszczenie jest w walucie obcej, to nie dokumentuje (obiektywnie) wysokości wierzytelności oraz długu,
- wirtualne „otrzymanie” faktury poprzez KSeF nie wywołuje z istoty jakichkolwiek skutków cywilnoprawnych,
- jednostronne ustalenie treści umowy poprzez wysłanie do KSeF jakiegoś dokumentu jest prawnie nieskuteczne: równie dobrze termin płatności można by ustalić wysyłając kartkę świąteczną do parafii, do której należy nasz potencjalny dłużnik,
- większość podatników VAT jest zwolniona od tego podatku i nigdy (nawet zgodnie z przepisami tej ustawy) nie będzie mieć dostępu do KSeF, bo nie odliczają podatku naliczonego i będzie dokumentować zakupy innymi dowodami (np. rachunkami),
- wysłanie do KSeF faktur, które dotyczą transakcji z podmiotami zagranicznymi jest kompletnym absurdem, bo dokument ten nie jest im do niczego potrzebny, zwłaszcza że nie potwierdza wysokości roszczenia. Po co więc im jakiś dostęp do KSeF, w którym nie ma dokumentu handlowego, lecz jakaś fanaberia polskich władz? Przecież obowiązujące kursy walutowe dla potrzeb tego podatku nie są przepisami dotyczącymi wystawiania faktur handlowych, lecz tylko służą przeliczeniu roszczeń lub zobowiązań na PLN w celach wewnętrznych (ewidencyjnych).

# Naruszenie tajemnic gospodarczych i prywatności

Poza tym podmioty zagraniczne (ale i polskie), mają zasadnicze zastrzeżenia do ujawnienia władzy (czyli w KSeF) treści tych faktur, co narusza w sposób oczywisty ich tajemnice gospodarcze i ich prywatność. Pragnę poinformować wielce szanownych autorów tych przepisów, że wysłanie do KSeF faktur, które będą dostępne dla prawie wszystkich organów władzy, jest naruszeniem wszystkich podstawowych zasad konstytucyjnych chroniących naszą prywatność i tajemnice gospodarcze. Dlaczego to np. służba więzienna ma wiedzieć jakie rabaty zastosował podatnik wykonujący roboty budowlane w Szwecji? Już dość tych głupot.

Powiem tylko na koniec: **te przepisy nadają się tylko do uchylecia** a przez ludzi przyjaznych obecnej władzy są uznawane za dywersję polityczną, czyli działanie na dobro AntyPiSu (nie bez powodu chwalą je wszystkie „liberalne” i „wolne” media). Chciałbym uzyskać oficjalną odpowiedź na pytanie, czy ów pomysł powstał w ministerstwie finansów oraz czy miał on coś wspólnego z jakimiś umowami, które to ministerstwo zawarło z „międzynarodowymi” firmami zajmującymi się na co dzień ucieczką od opodatkowania swoich również „międzynarodowych” kontrahentów.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski

---

oprac. Paweł Huczko

---

Źródło:

